

Bezrobocie we Francji

Vichy. — Przed wojną, kwestia bezrobocia we Francji i innych krajach Europy, miała ostry przebieg. Duża ilość pracowników nie mogła zarabiać na życie. Był nawet zawody bezrobotni. Sytuacja ta pogorszyła się jeszcze po doznanej klęsce. W październiku 1940 r., przeszło milion mężczyzn nie znajdowało pracy we Francji, zjącąc ze

APEL DO WŁOCHÓW

Vichy. — Pisma francuskie zamieszczają od kilku dni apele — w językach francuskim i włoskim — do wojskowych włoskich, ukrywających się we Francji. Apel podkreśla, iż w razie zgłoszenia się do biur specjalnych — w Lyonie, Tuluzie, Tulonie i Nicei — wojskowym tym nie grożą żadne kary i będą oni mogli wybierać pomiędzy służbą w wojsku, lub w organizacjach pracy. Po 15 kwietnia br. jednak wszyscy oporni będą traktowani jako dezertery. Apel jest podpisany przez Inspektora Paszystów Republikańskich oraz przez Chargé d'affaires Italii we Francji.

LEOPOLD TEMERSON.

Oddziały łączności w polu

Wojna nowoczesna stawia oddziałom wojsk łączności specjalne wymagania, związane z ruchomą walką — w odróżnieniu od walk przeważnie pozycyjnych z okresu pierwszej wojny światowej. Znaczenie i ważność służby łączności u wydobyła się najlepiej, jeśli porównamy ją z układem nerwowym, a dowódcy wojskowe z mózgiem ustroju ludzkiego. Podobnie jak mózg przekazuje swe czynności poszczególnym organom ustroju za pośrednictwem rozgałęzionej sieci nerwów — tak samo służba łączności umożliwia dowódcy wydawanie rozkazów walczącym oddziałom. Prawidłowe i dokładne funkcjonowanie łączności decyduje o ścisłym wykonaniu owych rozkazów, a zatem o powodzeniu akcji.

Współczesna walka ruchoma przy znacznie nieraz wysuniętych jednostkach, walczących w niewielkich grupach o samodzielnymi zadaniach bojowych, — wymaga szczególnie pewnego działania środków łączności, szybkiego przystosowania do często zmieniających się sytuacji bojowych. Trudności techniczne, powstające w tego rodzaju warunkach, nie są bynajmniej uwzględniane przez dowódców oddziałów walczących i sprawność łączności musi być wzmożona do tego stopnia, aby uczynić zadanie wymogom sytuacji bojowej. Dotyczy to nie tylko wykonania rozkazów dowódcy, ale i nagłych zmian wynikłych z niespodziewanych manewrów przeciwnika, wymagających natychmiastowego przystosowania się do nowych warunków.

Szybko posuwające się oddziały bojowe winny mieć w każdej chwili możliwość porozumienia się ze swym dowódcą lub współdziałającymi jednostkami. Kompanie telefoniczne i radiotelegraficzne, patrole sygnalizacji świetlnej, — muszą zatem być usprawnione technicznie, a przy tym posiadać dowódców inteligentnych, szybko działających i zdecydowanych. Służba łączności bynaj

skromnych zasiliłów dla bezrobotnych, których ciężar ponosili podatnicy. Przemysł i handel był ograniczony ze względu na blokadę anglo-amerykańską, tamującą przyprawy surowców.

Poniemaw Niemcy potrzebowali rąk roboczych, mogących zastąpić szeregi zmobilizowanych walczących na Wschodzie, mogli oni zapewnić robotnikom francuskim popłatną pracę. W ten sposób zdołano załagodzić kryzys. Ilość bezrobotnych spadła z miliona do 20 tys., w końcu ubiegłego roku.

KRÓCONE ŚWIĘTA WIELKI W SZKOLACH

Vichy. — Ministerstwo Oświaty postanowiło skrócić w tym roku wakacje wielkanocne, które trwać będą od środy, 5 kwietnia, do wtorku, 11-go kwietnia.

Wobec panującej ogólnie niepewności, nie pozwalającej na ustalenie długości roku szkolnego, wypadła nadrobnie stracony poprzednio czas, oraz zapobiec stracie jego w przyszłości.

ZATARG POLSKO-SOWIECKI

London. — Według doniesienia dyplomatycznego korespondenta agencji "Press Association", rząd brytyjski zawiadomił rząd polski o niezadowolaniu, wyrażanym przez ZSRR na skutek ostatnich deklaracji polskich w sprawach granicznych.

Rządy brytyjski i amerykański czynią dalej starania o rozwiązanie zagadnienia polsko-sowieckiego.

O MINIATURACH

POMMIER-ZABOROWSKIEJ w Paryżu. — Z inicjatywy p. Eliane de la Villéon zorganizowano w Paryżu odwołaną wystawę dzieł malarskich kobiet. Czasopismo "Route la Vie" poświęca dwie strony opisowi wystawy i fotografom szeregu malarzek paryskich, wśród których figuruje również duże zdjęcie p. G. Pommier-Zaborowskiej — znanej ze swych miniatur z kości słoniowej.

P. Pommier-Zaborowska jest zarazem członkinią zarządu Związku Kobiet Malarzek i Rzeźbiarek w Paryżu.

Nowa Federacja Gorników

Paryż. — W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w stolicy zebranie organizacyjne zawodowego zrzeszenia górników. Wezmą w nim udział przedstawiciele sześciu okręgów górniczych, w ilości 100 osób. Delegaci będą mieli za zadanie opracowanie nowego statutu jednolitego syndykatu, mającego zastąpić dawną Generalną Konfederację Pracy C.G.T. oraz wybranie rady administracyjnej, która zbierze się naazajutro dla obrania zarządu i ustalenia programu działania nowej Federacji.

Niemieckie komunikaty wojenne

Berlin, 9. 3. — W okręgu Kerzcu nie powiodły się kilkakrotne ataki sowieckie. W wyrwie, utworzonej na południowy zachód od Krzywego Rogu, nieprzyjacieli posunął się naprzód. Na północno-zachodnich wodach Krymu jednostki osłony wybrzeży zatopły szybka motorówka sowiecka. Na zachód od Kirovgradu ataki nieprzyjaciela nie powiodły się, natomiast koło Zwinozrodki, Szepietówki i Jampola — wojska ZSRR atakują stację, lecz napotykały na silny opór obrońców, którzy tylko na tym odcinku zniszczyli 42 czołgi. Na zachód od Kryczewa wojska czerwone rzuciły do szturmu kilka dywizji. Lokalne wyrwy zatknię i zadano wrogowi ciężkie straty. Wzduż szosy Smoleńsk-Orsza nieprzyjacieli ponawiał swe uderzenia, które jednak odparto dzięki skoncentrowanemu ogniewi wszelkich dział.

Na południowy wschód od Witebska, mimo zadartego oporu przeciwnika, wojska niemieckie odczyszczyły powstałą poprzednio wyrwę. Między Newlem i jeziorom Pskowskim lokalne ataki sowieckie okazały się bezskutecznymi. Na południowy zachód od Narwy wojska Rzeczypospolitej, mimo oporu wroga. Podczas kilkudniowych walk u przyczółka nad Narwą — zadano przeciwnikowi znaczne dotkliwe straty. Nowe ataki sowieckie odparto, niszcząc 14 czołgów. Na skrajnej północy frontu wschodniego górczucno wypadły liczniejszy sił nieprzyjaciela oraz zwiniecono próbę lądowania na półwyspie Rybaków.

Na froncie włoskim — słaba działalność patroli i lotnych oddziałów po o-

WIARUS POLSKI

— REDACTION — REDAKCJA —
ADMINISTRATION — ADMINISTRACJA
46, Rue de la Charité — LYON
Tél. i Frankia 97-39 Ch. Postal: Lyon 625-96

Directeur: D. S. NAWROCKI
Dyrektor

Abonnement-Abonnement: 1 miesiąc 29 fr. 3 miesiące 75 fr.

QUOTIDIEN POLONAIS

11-12

Samedi - Dimanche
Sobota - Niedziela
MARS - MARZEC 1944

Dziś winszujemy: Konstancji
Jutro: Grzegorzowi
Pojutrze: Krystynie

PRIX - CENA : 1 fr.

Rok 55^{ty} Année. Nr. 60

Rzym jest wciąż bombardowany

Rzym. — Lotnictwo anglo-amerykańskie ponownie bombardowało Rzym w godzinach rannych. Dotychczas zarejestrowano 100 ofiar z pośród ludności cywilnej.

„Osservatore Romano” podkreśla rozmiar szkód, poczynionych w obrębie Watykanu. Potępił także raz jeszcze mordercze naloty, organ Watykanu pisze:

„Ostatni nalot jak i poprzednie, nie tylko nie dają rozstrzygnięcia zatargu, lecz podbujają do reakcji, których smutne wyniki odbiją się z czasem na ich winowajcach.”

Papież wygłosi w niedzielę, jako piątą rocznicę swego Pontyfikatu, przemówienie do wiernych całego świata, w szczególności zaś do uchodźców z poludniowej Italii.

miary szkód, poczynionych w obrębie Watykanu. Potępił także raz jeszcze mordercze naloty, organ Watykanu pisze:

„Ostatni nalot jak i poprzednie, nie tylko nie dają rozstrzygnięcia zatargu, lecz podbujają do reakcji, których smutne wyniki odbiją się z czasem na ich winowajcach.”

NIEUDANY STRAJK W POLN. ITALII

Rzym. — Przygotowywany przez komunistów na 1 marca strajk powszechny w północnej Italii został udamowiony. Był on organizowany przez tajny komitet, pod przewodnictwem Ercoli, szefa b. włoskiej partii komunistycznej i członka komitetu wykonawczego III Międzynarodówki, który zdołał przedostać się do Włoch ze Szwajcarii.

PO ZAMACHU W TULUZIE

Tuluza. — Jak podaje „La Dépêche” — dochodzenia w sprawie zamachu w jednym z tut. kinoteatrów (gdzie trzy osoby zostały zabite, a kilka rannych) — wykazały, iż wycyzn ten był skierowany przeciwko wyświetlaniu filmu „Zyd Sness”.

Stwierdzono poza tym, iż zamachu dokonała żydowska organizacja, to też niemiecka policja bezpieczeństwa przeprowadziła szereg aresztowań. Gdyby podobny zamach się powtórzył — zostaną niezwłocznie zastosowane nowe represje przeciwko tym terrorystom.

Z artykułu p. Welles'a

Nowy Jork. — P. Sümner Welles, były podsekretarz stanu do spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, zamieścił w dzienniku „New-York Herald Tribune” dłuższy artykuł o sprawach śródziemnomorskich, pisząc m. in. co następuje:

„Doradca komisja europejska nie jest wcale kompetentna dla ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności.”

Autor artykułu domaga się przeto, by komisja ta została zamieniona na komitet, w którym zasiadaliby odpowiedzialni mężowie stanu i gdzie byłoby reprezentowane także kraje europejskie.

Welles — zamieszanie i nieporozumienia będą stale wzrastały”.

ANGLIA I ARGENTYNA

London. — Według doniesień agencji Reutersa — minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, p. Eden, oświadczył na posiedzeniu Izby Gmin, iż ambasador Wielkiej Brytanii w Buenos-Aires ograniczy swą działalność chwilowo do załatwiania spraw bieżących. Rząd brytyjski będzie podobnie postępował z ambasaderem argentyńskim w Londynie

Stan taki będzie trwał tak długo, aż sprawy Argentyny zostaną ostatecznie wyjaśnione.

SPORT

Narciarstwo

Briançon. (7. 3. 44.) — Trwające tu od soboty 32 mistrzostwa narciarskie Francji są imprezą tak pod względem organizacyjnym, jak i sportowym, udaną. Zabrakło na starcie juniorów z Mont-Blanc z uwagi na obecną sytuację, nie mniej „starzy weterani” jak Vignole (Pireneje), Gindre i Crétin (Jura) potwierdzili swą supremację.

Wyniki

a) Skoki kombinowane:
1. Vignole (eksm. Francji) 41 m. - 43 m. — 209 punktów,
2. Thollière 39 m. - 41 m. - 208 pkt.,
3. Laffargue 39 m. - 40 m. 50 - 203.1 pkt.

b) skoki specjalne:
1. Coutet James (Mont-Blanc) 215 pkt. — 48 m. 5, 48 m. 5.
2. Arsene Luchini (Mont-Blanc) 213 pkt. — 46 m. - 52 m.
3. Henry Thollière (Mont-Blanc) 210 pkt. — 45 m., 48 m.

Szatfata 4 x 10 km.:

1. Jura (Buffard, Manin, Gindre, Crétin); 2. Htes Alpes; 3. Wogezy; 4. Dauphiné.

Zjazd:
1. Gindre (Jura) — 18 km. w 1 godz. 6'47”.

W kilku wierszach

HELSINKI. — 20 bombowców ZSRR bombardowało port Kotkę, wyrządzając dość znaczne szkody i straty w ludziach.

RZYM. — Zaprzeczono oficjalnie pogłoskom o zamieszkach w Mediolanie i Turynie.

WATYKAN. — Papież przesłał dwa miliony fr. ks. Rhodani, kapelanowi jeńców francuskich.

MOSKWA. — P. Bogomolow został mianowany zastępcą prezesa rady komisarzy Ukrainy na miejsce p. Kornejczuka, „mianowanego komisarzem do spraw zagranicznych.

JEROZOLIMA. — Zmarł tu plik. dr. Werasko Mikołaj i został pochowany na cmentarzu zwanym Góra Sion.

VICHY. — P. Vuillermoz został mianowany członkiem Najwyższej Rady Radiofonii Państwowej — na miejsce p. Creysseil.

BRUKSELA. — W rowerowych wyścigach francusko-belgijskich trzy pierwsze miejsca zdobyli Francuzi: Oubron, Huoux i Waast.

TYLKO ZE WSPÓLNEJ PRACY
POWSTANIE PRAWDZIWA
WSPÓLNOTA LUDÓW EUROPY

2. Arnaud (Savoie) — 18 km. w 1 godz. 9'24”.
3. Chauv (Htes Alpes) — 18 km. w 1 godz. 10'10”.
4. Crétin (Jura) — 18 km. w 1 godz. 10'21”.
5. Vignole (Pireneje) 18 km. w 1 g. 11' 21”.

Słalom specjalny:

W konkurencji żeńskiej ma Francja rzeczywicie wspaniale narciarki. Słalom wykazał to i można śmiało powiedzieć, że był to najbardziej interesujący punkt programu:
1. Lucienne Coutet (M. Blanc) 190” 4/10; 2. Georgette Thollière (M. Blanc) 204” 2/10.

Znana Suzanne Thollière na skutek wypadku wycofuje się. I tu właśnie doskonale można było skwalifikować zawodniczkę: Suzanne Thollière jest prawdziwą mistrzynią zjazdu, której opanowanie było doskonałe.

Georgette Thollière — odniosła zapewne zwycięstwo kombinowane, gdyby taka konkurencja nie została w tym roku zniesiona.

Lucienne Coutet — jest bezkonkurencyjną w slalomie; wszystkie te 3 zawodniczki reprezentują klasę międzynarodową.

Słalom — konkurencja męska:

1. James Coutet (M. B.) 184” 8/10 ;
2. Allard R. (M. Blanc) 158” 2/10;
3. Claud Pons (M. Blanc) i de Huernaz (M. B.) — 162” 6/10.

P L Y W A N I E

Podobnie jak u nas w Polsce przed 1939 r., zaczyna się i we Francji obecnie podnosić znaczenie „wyhodowania” odpowiednich przodowników i instruktorów pływania.

I tak w Lyonie zakonieczono 3-miesięczny kurs instruktorów, który ukończyło 24 na liczbę ogólna 108 kandydatów.

Pierwszą lokatę zdobył profesor matematyki p. Lesire; następnie — Renaud i Ferrusset — nauczyciele w. I, potem dwaj znani pływacy lyońscy Clergey i Croliton i inni.

B O K S

Jedna z największych sław bokserkich Francji Germain Pérez eks-mistrz Francji wagi piórkowej, wrócił po rocznej przerwie na ring i spotka się z twar dym Yung Manfre w tym jeszcze tygodniu.

Przypominam, że Pérez stracił swój tytuł do obecnego mistrza Nadala na skutek poważnego uszkodzenia łuku brwiowego.

Sendikalo.

TO IOWO CO PISZE PRASA?

Oznaka szlacheckiego pochodzenia jest we Francji umieszony przed nazwiskiem przymek „de“.

Podczas Wielkiej Rewolucji, prezydent Trybunału Rewolucyjnego Antoni Fouquier - Tinville, wywołał proces młodego dziennikarza i dramaturga Alfonsa de Martainville'a.

— „Moje nazwisko brzmi Martainville nie niż zaś de Martainville — zareplikował dziennikarz. — Obywatelu Prezydencie! Zapominasz, że jesteś tutaj nie po to abyś mnie wydziałał ale po to abyś mnie skrocił“.

Prezydent odciął się: — „Jestem również i po to abym rozszerzał“.

Użył przy tym wyrazu „élargir“ co znaczy zarówno „rozszerzyć“ jak i też „wypuścić na wolność“.

I Martainville ocenił się od szafotu.

Na tej samej sesji rozpatrywano sprawę kawalera de Champompret'a, redaktora ultra-royalistycznego dziennika „Actes des apôtres“, którego odstawił dla rolników

DLA ROLNIKÓW

Robactwo domowe

SPOSOBY OCHRONY I TĘPIENIE

(Ciąg dalszy)

Rozdział I.

OWADY PRZYNOSZĄCE SZKODĘ SAMEMU CZŁOWIEKOWI.

MUCHA DOMOWA

Wygląd. — Samiec jest 6 do 7-miu milimetrów długo, samica — 7 do 8-miu milimetrów. Ma tylko jedną dobrze rozwiniętą parę skrzydeł przedczyszczonych z czarnymi żyłkami. Druga para skrzydeł jest bardzo słabo rozwinięta. Jest ciemnoniebieskiego koloru, z czarnymi bliznami i odwiokami jakby w kostkę rysowanymi. Na głowie ma parę dużych oczu złożonych i trzy małe punktowate oczy, oraz parę krótkich rożków. Z pyszczaka wysuwa się długi, kolankowato zgięty smoczek, na końcu rozszerzony. Mucha wypuszcza z tego smoczka ślinę, zwilża niektóre pokarmy, naprzykład cukier, i potem je ssie. Ma 6 cienkich odnóży (nóg), przy których pomocy szybko biega. Na końcu odnóży ma poduszeczkowate zgrybienia, wydzielające lepki ciecz. Dzięki takiemu urządzeniu nogi może doskonale biegać nawet po sufitach.

Rozwój muchy. — Jest to owad bardzo płodny. Samica składa do 10-ciu razy latem w zbitej grudce drobniciuch, walcowate, trochę zgięte, jasno-żółte, a do 1 milimetra długie jajeczka. Jednorazowo składa ich do 120-ci. Aby zapewnić pożywnie wyłęgłym poczwarkom, składa jajeczka we wszystkie gniejki ciała i odpadki. Dlatego też w bliskości kupa gnojny, śmietników, wychodków i tym podobnych miejsc jest bardzo dużo much. Po jednej dobie, a czasem przed, latem nawet po 8 godzinach, legną się z tych jaj małe, beznożne, białe gasieniczki, bardzo ruchliwe i żarłocze. Lenięją kilka razy. Po 10-ciu dniach, a jeżeli jest chłodno, to po 14-tu dniach życia gasieniczki te zamieniają się w barykowane poczwarki brązowego koloru. Poczwarki nie potrzebują pokarmu. Po dalszych 10-ciu lub 14-tu dniach z poczwarek wyłęgają się doro-

Wolność osobista

Jako postulat gospodarczy

„Tygodnik Polski“

„Nie trzeba dowodzić, że wolność osobista, dobro bezcenne, bez którego życie ludzkie nie przedstawia wartości, to idealnie wolności, do którego urzeczywistnienia dążyć i dążyć i w obronie wolności walczący i ginący pokolenia, czy to na barykadach czy na polach regularnych bojów, jak to widzimy i dzisiaj.“

Leżąc zanim wolność osobista osiągnie bliższy swój zakres, zanim stała się własnością jednostki i społeczeństwa na zglotynowanie.

Po odczytaniu wyroku, skazany zaprzął Fouquier - Tinville'a.

— Dlaczego twój zastępca nie jest tu obecny?

— Na Boga!... Chce, by mnie... zastąpił.

O.

Inż. - rolnik JAN LENTZ.

czeństwo, ulegała zmianom w ciągu historii. Jest więc wolność osobista pojęciem historycznym, zmiennym, które można rozważać z różnych punktów widzenia, jak prawa, etyki, gospodarstwa i t. d. Według pojęć nowoczesnych społeczeństwa kulturalnych, demokratycznych, uznanie wolności osobistej wszystkich ludzi w państwie jest postulatem humanitaryjnym. Wolność możemy określić jako możliwość względnie prawo swobodnego rozporządzenia swoją osobą i swoimi zasobami duchowymi i materialnymi, zawsze w obrębie własnego uprawnianego zakresu działania.

Jako zagadnienie społeczno-gospodarcze wolność posiada wielką doniosłość. Można powiedzieć, że istnieje zgodność gospodarczych interesów jednostki i społeczeństwa z interesami humanitaryjnymi, jeżeli chodzi o postulat wolności osobistej. Tu właśnie zgodność przyczynia się do niestwierdzenia niewolnictwa i ostatnich pozostałości niewoli jak poddaństwo chłopów w Europie. Dobrotne argumenty gospodarcze wysuwane przez ekonomię polityczną, wywarły tak że duży wpływ.

Z punktu widzenia gospodarczego wolność osobista nie jest dogmatem, lecz zagadnieniem. W perspektywie dającej się śledzić koleje, jakie przechodzi niewola i wolność osobista. Zanim wypracowano wolność osobistą społeczno-gospodarcze operatywy się gromiły na niewolnictwie. Poza tym każdy naród i prawie każdy okres historii ma swoisty, sobie właściwy stan wolności, a co za tym idzie inne pojęcie i inny ideal wolności.

W życiu społeczeństwa, jeżeli chodzi o rozwój prawa wolności osobistej, walczą o przewagę dwie zasady: naturalizm i prawo. Pierwsza zasada dąży do jak najbardziej nieograniczonej swobody jednostronnie, druga zaś do ograniczenia tej swobody stosownie do interesów i celów wspólnoty w oznaczonym okresie historycznym.

W historii nowoczesnych społeczeństw kulturalnych wolność ta do niedawna zyskiwała na mocy w sferze istniejącego prywatno-gospodarczego systemu i stojącego z tym systemem w ścisłym związku prawa prywatnego. Dałoby się ograniczenia wolności osobistej przez takie wspólnoty jak rodzina (władza ojcowska), ród, zawód (przemysł cechowy), gmina, państwo (regalia), kościół (dziesięciny) i t. d. odpady lub odpadki. Jako t. zw. konsekwencje wolności osobistej istnieją w obowiązującym prawie cały szereg podobnych uprawnień na rzecz jednostki, przez które to dopiero uprawnienia ogólna zasada prawa nabiera znaczenia w życiu praktycznym. Są to prawa społeczno-wolnościowe jak prawo zmiany miejsca pobytu, prawo wolnego zawierania małżeństwa, prawo podróży i t. d. Wywierają one wielki wpływ na życie gospodarcze, lecz dopiero pośrednio. Nowoczesne konstytucje liberalno-demokratyczne zawierają cały szereg takich uprawnień, będących rozwinięciem i gwarancją prawa wolności osobistej. Tu należą także wolność słowa, sumienia, tajemnica listowa i inne.

Polak P. — List jest pisany ówczkiem, skutkiem czego rysy znamienne nie występują tak wyraźnie, jak wtedy, gdy pismo jest pisane piórem i atramentem. Mimo to będą usilowo patrzył Pańskie pismo jak najdokładniej. Jest Pan człowiekiem odważnym. Nie upada Pan na duchu mimo trudności życiowych, które Pan napotyka. Przeciwnie, idzie Pan śmiało przeciwko niebezpieczeństwom. Jest Pan człowiekiem, jak u nas dawniej mówiono, rezolutnym. Równocześnie jest Pan czło-wiekiem ruchliwym, decydując się Pan szybko i nieudolnie. Orientuje się Pan w sprawach ludzkich wcale nieźle. Dziwi Pana, że wiadomości, podawane przez „Wiariusza Polskiego“ są teraz skupione razem tak, iż po wiadomości ze Szwecji następuje wiadomość z Lublina, jak Pan pisze, bez żadnej przedziaki. Są to następstwa braku papieru drukowego, czego następstwem znowu jest znacznie zmniejszony format dzienników. Dalszym następstwem takiego ograniczenia formatu jest konieczność zwrócenia z dawnymi formami redagowania dziennika. Redakcje muszą pomieścić jak najwięcej wiadomości na tym zmniejszonym formacie. Pomijają zatem rozmaite kreski, przedziaki i odstępy, używają czcionek możliwie najmniejszych, skracają artykuły do rozmiarów notatek. Wszystkie to robią, byle tylko pokonać niedogodności wynikające z tego przymusowego ograniczenia formatu. Liczą na to, że czytelnicy zrozumieją warunki, wśród których prasa codzienna teraz musi prowadzić swój żywot. Badać co bądź lepiej ograniczać i format i rozmiar artykułów, niż przestać wychodzić.

Czy chcesz mieć powodzenie w życiu?

A więc poznaj swój charakter!

miasto czy stan? — pyt. Aut.). Opisał Pania Stany Zjednoczone jako dziewczynka czterolatnia. Zapytuje Pa, czy na podstawie tego faktu może Pan otrzymać obywatelstwo amerykańskie, gdzie i jakie dokumenty musi Pan w tym celu przedstawić. Moja odpowiedź jest ścisła, bo oparta na znajomości ustaw północno-amerykańskich. Każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, urodzona na terytorium Stanów Zjednoczonych, jest automatycznie obywatelem północno-amerykańskim i niektórych tego prawa odebrać nam nie może, nawet i wtedy, gdyby go zakrano z tego kraju zaraz po urodzeniu. Z chwilą, gdy zagranicą przedstawi dowód, iż rozdzieli się w Stanach lub wskaze miejscowość, w której się urodził oraz rok urodzenia, tak, iż władze amerykańskie mogą odszukać to świadectwo urodzenia, konsul amerykański jest obowiązany wydać takiej osobie paszport wjazdowy do Stanów, po czym po przyjeździe do Stanów sędzia danej miejscowości i dystryktu zatwierdza odpowiednim wyrokiem przynależność tej osoby do rzędu obywateli amerykańskich i wydaje ten wyrok na piśmie. — Rzec jasna, że w obecnej chwili nie może Pan korzystać z tego uprawnienia, ponieważ we Francji nie ma konsulatów amerykańskich. Lecz po wojnie może Pan natychmiast, gdy działalność tych konsulatów będzie wznowiona, zgłosić się oświadczenie do najbliższego konsulat amerykańskiego i przedstawić świadectwo urodzenia lub wskazać, gdzie można w Stanach to świadectwo odszukać. Całe postępowanie potrwa zaledwie parę miesięcy. Nie szkodzi nawet i okoliczność, gdyby Pan już była zamężna za obywatela obcego państwa, ponieważ obywateli amerykańskich nie tracą swego obywatelstwa, wychodząc za mąż za cudzoziemca.

WPANI EUG. GRABOW. — Stanow-na Pani zapytuje mnie o sprawę następującą: Jest Pani Polka, urodzona w Stanach Zjednoczonych (New York

Na pomoc jeńcom wojennym

Myliliby się ten, który sądził, że od-separowani od gwaru życia, pozostawieni swoim troskom polscy mieszkańcy Hauteville, zasklepiający swe myśli tylko we własnych sprawach i własnych kłopotach.

Parokrotnie była podkreślona na łamach „Wiariusza Polskiego“ ofiarności i wyrobienie społeczne wielu z naszych chorych w Hauteville. — Ich czynny udział w prowadzonych na terenie Sanatorium pracach kulturalno-społecznych Polskiej Y.M.C.A.

Dziś chcemy zwrócić uwagę na żywy objaw solidarności narodowej, jakiej dał dowód — personel i chorzy naszego ośrodka w Hauteville — biorąc aktywny udział w akcji pomocy jeńcom. Chętna ta prowadzona w ramach prac społecznych Polskiej Y.M.C.A., data godne podkreślenia rezultaty. Podamy owe cyfry: 4100 fr. — zebranych w przed-ciągu II półrocza 1943. oraz 955 fr. złożonych w styczniu i lutym b. r. Razem fr. 5055

Jeżeli suma ta w swej bezwzględnej wysokości jest może skromna, to jest ona jednak bardzo bardzo znaczna, jeżeli się weźmie pod uwagę małą liczebność naszego ośrodka w Hauteville i je chorych, nie posiadający możliwości za-

SPRAWY BIEŻĄCE

Dziwne podejście do zagadnienia oświaty

Polacy rozrzucałi na świecie cierpią na głód polskich książek i pism i jak mogą, tak sobie radzą. Przytoczmyśmy onegdaj głos „Polaka w Indiach“ o działościach czterolatnia. Zapytuje Pa, czy na podstawie tego faktu może Pan otrzymać obywatelstwo amerykańskie, gdzie i jakie dokumenty musi Pan w tym celu przedstawić. Moja odpowiedź jest ścisła, bo oparta na znajomości ustaw północno-amerykańskich. Każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, urodzona na terytorium Stanów Zjednoczonych, jest automatycznie obywatelem północno-amerykańskim i niektórych tego prawa odebrać nam nie może, nawet i wtedy, gdyby go zakrano z tego kraju zaraz po urodzeniu. Z chwilą, gdy zagranicą przedstawi dowód, iż rozdzieli się w Stanach lub wskaze miejscowość, w której się urodził oraz rok urodzenia, tak, iż władze amerykańskie mogą odszukać to świadectwo urodzenia, konsul amerykański jest obowiązany wydać takiej osobie paszport wjazdowy do Stanów, po czym po przyjeździe do Stanów sędzia danej miejscowości i dystryktu zatwierdza odpowiednim wyrokiem przynależność tej osoby do rzędu obywateli amerykańskich i wydaje ten wyrok na piśmie. — Rzec jasna, że w obecnej chwili nie może Pan korzystać z tego uprawnienia, ponieważ we Francji nie ma konsulatów amerykańskich. Lecz po wojnie może Pan natychmiast, gdy działalność tych konsulatów będzie wznowiona, zgłosić się oświadczenie do najbliższego konsulat amerykańskiego i przedstawić świadectwo urodzenia lub wskazać, gdzie można w Stanach to świadectwo odszukać. Całe postępowanie potrwa zaledwie parę miesięcy. Nie szkodzi nawet i okoliczność, gdyby Pan już była zamężna za obywatela obcego państwa, ponieważ obywateli amerykańskich nie tracą swego obywatelstwa, wychodząc za mąż za cudzoziemca.

Wobec tego, że nie brak takich dla których polskie pismo jest potrzebą żywotną, którzy gotowi są wyrzec się przyjemności, by mieć „Wiariusza Polskiego“ sześć razy w tygodniu i w myśl pewnego rozporządzenia nie są pewnie oświadczenia do najbliższego konsulat amerykańskiego i przedstawić świadectwo urodzenia lub wskazać, gdzie można w Stanach to świadectwo odszukać. Całe postępowanie potrwa zaledwie parę miesięcy. Nie szkodzi nawet i okoliczność, gdyby Pan już była zamężna za obywatela obcego państwa, ponieważ obywateli amerykańskich nie tracą swego obywatelstwa, wychodząc za mąż za cudzoziemca.

PSYCHOLOG.

robowania, a sami tak bardzo potrzebujący.

A jednak przeciętna na każdego Polaka, zamieszkałego w Hauteville wynosi przeszło 15 fr. miesięcznie.

Co skład, który tworzą przeciw ludzi Polacy w Hauteville dają dobry przykład innym skupiskom polskim we Francji.

H. C.

Z książek nadesłanych

Komisariat Szwajcarski dla internowanych wydał książkę tom I-szy p. t. „Zbiór prac naukowych“. W skład komitetu redakcyjnego wchodzi 4 profesorów szwajcarskich i 6 prof. polskich, a nad założoną ową prof. Maksymilian Zeller. Tom I zawiera szereg prac z dziedziny ekonomii, literatury i nauk ścisłych.

UGŁOSZENIA

Szewczyk Eligiusz z Warszawy poszu-kuje krewnych i przyjaciół. — 52, route de Longvic, Dijon (Cote-d'Or).

“ rue de la Charité. LYON (Rhône) Imp. de la PRESSE LYONNAISE Le gerant: E. BOUCHER

Ze strony naprawdę ważnych i sta-łych Czytelników „Wiariusza Polskiego“ otrzymujemy dużo dowodów uznania i szczerej docenności, krzepiącej się tym do dalszej pracy w dziedzinie oświaty. Jedni wyrażają wdzięczność za drukowane dotychczas. Komplet odcinków „Quo Vadis“ trafił do miejscowości, gdzie nie wiadomo o dalszym wydawaniu „Wiariusza Polskiego“. W związku z tym nowy abonament donosi, iż żona jego głownie czyta przepiękną powieść schodzącą się sąsiadom. Inni znajdują pomoc i pociechę u Psychologa a ci są naprawdę liczni. Jeszcze inni cenią sobie bardzo wiadomości o rodakach przebywających w różnych częściach świata. Wśród nazwisk odkrywają krewnych i znanych i nawiązują z nimi kontakt. Z poszczególnych Czytelników jeden chwali sobie artykuły p. Tadeusza Twardowskiego, drugi poezje p. Romana Kowalczyka, trzeci artykuły dla rolników, czwarty jest wdzięczny za dział dla dzieci, i tak prawie codziennie dowiaduje się zespół „Wiariusza Polskiego“, że polskie słowo, przywrócone niestety już pod zaborem do ograniczonej tylko swobody, jednak spełnia swoje zadanie, krzepi, cieszy, informuje, wychowuje, zwiększa zakres wiadomości z niejednej dziedziny czyli krze wi oświatę. Lecz nie po to wychodzi, broni Boże, by służyć wyłącznie jako papier do zawijania! Niestety ci, co roli pisma polskiego mają takie podejście, pewnie i tego co tu piszę nie przeczytają. Będzie rzeczą Czytelników i Czytelników w przeciętnej oświeconych ludziach, w jakim celu poważna liczba ludzkich mózgów wysła się, by przekazać pismo to, co uzna za wartościowe. Tym sposobem emigracja we Francji uniknie przykrego zarzutu, że wówczas gdy mogła czytać i zwiększać zakres swej wiedzy w ojczystym języku, lekceważyła sobie sposobem, za którą w tym samym czasie tysiące rodaków i rodaczek tęskniło miesiącami i latami.

Nie tylko o własną oświatę należy dbać, lecz o oświatę jak najszerszą warstw całego społeczeństwa. Z tych względów należy pismu nie tylko samemu przeczytać lecz nauczyć innych czytać i to czytać codziennie. Przed wojną, chcąc ocenić poziom zainteresowań intelektualnych, obliczano, ilu jeńców danego państwa abonuje tytuł dziennik lub więcej. Emigracja we Francji została była z tego, że w domu górnika znaleźć można było trzy dzienniki i poza tym inne czasopisma a tam gdzie młodzież znała już język francuski, dochodziły jeszcze do pokażnej liczby polskich, pisma francuskie.

Ten chlubny sprawdzian wysokiego poziomu intelektualnego powinien w odpowiedniej proporcji potwierdzić się także po obecnym kryzysie. Winniśmy mimo przeszkód nie tylko utrzymać staro, lecz zdobywać nowe szanse dla oświaty. Ludmiła BREJSKA - NAWROCKA.